

ISSN 2544-8935

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**RYPIN**Wyróżnienie
dla firmy Rejs

str. 2

GMINA RYPINDzięki temu zyskają
wszyscy

str. 3

GMINA RYPINWiceminister
u strażaków

str. 4

GMINA ROGOWOAtrakcyjny kierunek
szkoły w Nadrożu

str. 8

CZWARTEK
27 STYCZNIA 2022

ISSN: 2544-8935

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 4/2022 (333)

CRY**TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO**

Chwile grozy w Radzikach Dużych

GMINA WĄPIELSK ▶ Spostrzegawczość i właściwa reakcja pracownicy banku oraz błyskawiczna akcja strażaków zapobiegły możliwej tragedii



Rankiem w poniedziałek 24 stycznia do oddziału Banku Spółdzielczego SGB w Radzikach Dużych przyjechał klient. Zaparkował przed budynkiem placówki i wszedł załatwiać swoje sprawy. Jedna z urzędniczek spojrzała w okno i zauważyła dym wydobywający się spod maski auta. Natychmiast zadzwoniła pod numer alarmowy, przekazując informację o zaobserwowanej sytuacji.

– Pierwsi na miejscu byli strażacy z OSP Radziki Duże. Gdy

dojechali, widać było już ogień, który wydostawał się spod maski na przodzie auta. Zaczęli go gasić pianą. Gdyby przyjechali 5 minut później, byłaby to jedna wielka pochodnia. Kilkanaście kroków dalej jest zbiornik propanu-butanu, jakby on wybuchł, to lepiej nie myśleć, co by się mogło stać. Potem dojechali jeszcze strażacy z Wąpielska i państwówka z Rypina oraz policja, ale pożar już był właściwie ugaszony – opowiedział nam o budzącej groźbę sytuacji świad-

dek zdarzenia.

– W poniedziałek o 08.48 do stanowiska kierowania Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rypinie wpłynęło zgłoszenie o pożarze samochodu osobowego w Radzikach Dużych. Na miejsce skierowano z jednostki ratowniczo-gaśnicze z Rypina oraz OSP Radziki Duże i OSP Wąpielsk. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie zwarcie instalacji elektrycznej – wyjaśnia bryg. Dariusz Łęgosz, rzecznik prasowy KP PSP w Rypinie.

Paląca się osobowa kia miała zainstalowany dodatkowy zbiornik na paliwo gazowe, który się nie zapalił, podobnie jak bak z benzyną. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał. Opisana sytuacja jest doskonałym przykładem jak bardzo są potrzebne dobrze wyszkolone i z odpowiednim sprzętem jednostki ochotniczej straży pożarnej. Druhowie z Radzik mieli do przejechania kilkaset metrów, więc na miejscu byli bardzo szybko, zapobiegając wybuchom zbiorników paliwa.

(jd),

fot. PSP Rypin

Powiat

Sypią się wysokie mandaty

Dotąd najwyższy mandat wystawiony przez rypińską drogówkę opiewał na kwotę 2,5 tysiąca złotych. Do stał go pijany rowerzysta jadący drogą publiczną.



Od 1 stycznia tego roku osoby łamiące przepisy ruchu drogowego muszą liczyć się z surowszymi niż w poprzednich latach konsekwencjami. Obecnie maksymalny mandat za wykroczenie wynosi 5 tysięcy złotych zamiast wcześniejszych 500 zł, a w przypadku odmowy jego przyjęcia sąd może wymierzyć grzywnę w wysokości do 30 tysięcy złotych. W poprzednich latach było to maksymalnie 5 tysięcy. Zmiany te mają przede wszystkim poprawić bezpieczeństwo na drogach. Kierowcy z powiatu rypińskiego już przekonali się jak kosztowne jest nieprzestrzeganie przepisów ruchu drogowego.

– Najwyższym do tej pory mandatem w wysokości 2,5 tys. zł wystawionym przez rypińskich funkcjonariuszy został ukarany kie-

rujący rowerem, który poruszając się drogą publiczną, był w stanie nietrzeźwości. Dwóch kolejnych dostało mandat w wysokości 1,5 tys. zł za omijanie pojazdu, który zatrzymał się przed przejściem dla pieszych. Mandat w wysokości tysiąca złotych otrzymał kierowca, który przekroczył dozwoloną prędkość o 43 km/godz. Sprawcy kolizji drogowych również odczuwają skutki zmiany taryfikatora mandatów karnych, minimalna kwota to tysiąc zł. Od początku roku już kilkunastu kierowców zostało ukaranych za to wykroczenie – informuje asp. sztab. Dorota Rupińska, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Rypinie, jednocześnie apelując o jazdę zgodną z przepisami ruchu drogowego i zdrowym rozsądkiem.

Tekst i fot. (jd)

Wyróżnienie dla firmy Rejs

RYPIN 15 stycznia br. po raz 20. wręczono Wektory – prestiżowe nagrody przyznawane przez Pracodawców RP. W zaszczytnym gronie wyróżnionych znalazł się rypiński przedsiębiorca Jan Rejs

Wektory i Super Wektor to nagrody przyznawane przez Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej od 2002 roku wybitnym osobistościom ze świata gospodarki, polityki, kultury i mediów. Statuetki wręczane są podczas Balu Pracodawców RP. Podczas jubileuszowej uroczystości, która odbyła się 15 stycznia br. w Warszawie, nagrodzono siedmiu laureatów, których działania w 2021 roku wniosły szczególną jakość w przedsiębiorczość w Polsce.

W zaszczytnym gronie nagrodzonych jest rypiński przedsiębiorca Jan Rejs – właściciel i założyciel Rejs Sp. z o.o. Nagroda została przyznana za wieloletnie, konsekwentne budowanie wysokiej klasy przedsiębiorstwa oraz za osiągnięcie stabilności i bezpieczeństwa biznesowego, opartego na różnicowaniu produkcji i różnorodności rynków. Prestiżowe wyróżnienie tak podsumował rypiński przedsiębiorca Jan Rejs:

– „Kiedy w 2020 roku przyszła do nas pandemia, ogarnął nas wszystkich niepokój. Jako przedsiębiorcy zastanawia-



liśmy się jak te zawirowania wpłyną na stabilność procesów produkcyjnych i handlowych, utrzymanie miejsc pracy dla naszych pracowników. Dziś wiemy, że ten czas był łaskawy dla mojej firmy. Myślę jednak, że to nie przypadek, a potencjał który stworzyliśmy przez wiele lat ciężkiej pracy. Firma

nasza kończy w tym roku 29 lat, rok po roku budowaliśmy jej strukturę, potencjał produkcyjny i handlowy oraz rynek klientów. Ta praca wymagała wiele trudnych decyzji, wiele wyrzeczeń, także niepowodzeń, które stanęły na naszej drodze. Dekada po dekadzie budowaliśmy stabilną pozycję na rynku

akcesoriów mebli, a także opinię solidnego zleceniobiorcy dla wielu znanych i światowych marek. Przyjmowaliśmy wskazówki organizacyjne, żeby stać się równorzędnym partnerem biznesowym. Posiadamy potencjał, żeby kształtować rynek krajowy, budować krok po kroku strategię, którą wyty-

czyliśmy na najbliższe lata. To strategia bezpiecznego rozwoju właśnie, budowana konsekwentnie pozwoliła nam przetrwać niejedno zawirowanie, w tym także pandemię i stworzyć stabilne środowisko pracy. Nasza firma jest znana na rynku w Polsce, a także za granicą. Jest dostrzegana także w środowisku biznesowym, czego wyrazem jest nagroda Wektor 2021, która została przyznana przez kapitułę, składającą się z laureatów tej nagrody w latach ubiegłych oraz Prezydenta Pracodawców RP Andrzeja Malinowskiego. Doceniono naszą firmę za „wieloletnie, konsekwentne budowanie wysokiej klasy przedsiębiorstwa oraz za osiągnięcie stabilności i bezpieczeństwa biznesowego, opartego na różnicowaniu produkcji i różnorodności rynku”. To nagroda dla firmy REJS, dla jej pracowników, którzy codziennie wkładają swój wysiłek, by realizować wyznaczone cele, dla naszych partnerów handlowych, także tych lokalnych, z którymi budujemy długotrwałe relacje handlowe.”

(red), fot. nadesłane

Rypin

Burmistrz z wizytą w Enerdze

W minionym tygodniu burmistrz Paweł Grzybowski spotkał się w Gdańsku z wiceprezes zarządu Energa S.A. Adrianną Sikorską. Podczas spotkania podsumowano dotychczasową współpracę i omówiono plany na 2022 rok.



Na zdjęciu wiceprezes zarządu Energa S.A. ds. Komunikacji Adrianna Sikorska i burmistrz Rypina Paweł Grzybowski

Jednym z tematów spotkania było podsumowanie dotychczasowej współpracy

naszego miasta z grupą Energa S.A. Burmistrz Paweł Grzybowski dziękował za wspólne

działania realizowane na wielu płaszczyznach, w tym m.in. za współorganizację Festiwalu

Balonowego w Rypinie. Podsumowano także inwestycje ukie-
runkowane na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców naszego miasta.

Dzięki współpracy z Energa S.A. zamontowano w naszym mieście dodatkowe lampy doświetlające przejścia dla pieszych oraz wymieniono na energooszczędne oświetlenie przy niedawno przebudowanej ul. Sportowej. Efektem dobrej współpracy jest również fakt, że na nowym, specjalistyczno-terapeutycznym domu dziecka

w Rypinie, pojawiły się panele fotowoltaiczne, które zamontowano w ramach projektu „Domy Dobrej Energii”.

Spotkanie burmistrza Pawła Grzybowskiego z wiceprezes Adrianną Sikorską było także okazją do omówienia planów dalszej współpracy. Mowa była m.in. o współorganizacji tegorocznego Festiwalu Balonowego w Rypinie, który planowany jest w sierpniu.

(red),
fot. nadesłane



WPR Sp. z o. o.

Poszukuje współpracownika

Tygodnika CRY

z lekkim piórem, orientacją w tematyce samorządowej, społecznej, sportowej
możliwość pracy zdalnej i stacjonarnej

CV i próbny tekst należy przesłać na adres:
a.korpalski@wpr.info.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE

Dzięki temu zyskają wszyscy

GMINA RYPIN ➤ Gmina Rypin i stowarzyszenie Prosument Klaster OZE powołały klaster pn. „Energia Ziemi Rypińskiej”. – Celem naszego działania jest pomniejszenie kosztów energii, na czym zyskają wszyscy mieszkańcy gminy – mówi wójt Janusz Tyburski



– Klaster energii to stosunkowo nowy termin, który zgodnie z prawem unijnym dotyczy podmiotów działających wspólnie w celu wytwarzania, dystrybucji, sprzedaży, zużycia, magazynowania i agregacji energii – mówi Cezary Wujciński, wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Prosument Klaster OZE.

Główną korzyścią powstania klastra energii jest ekologiczna i tania produkcja energii z odnawialnych źródeł energii, ograniczenie kosztów jej dystrybucji i lepsze zarządzanie energią. Ważne są też takie kwestie jak

niezależnienie się od monopolu dostawców energii i wzrost lokalnego bezpieczeństwa energetycznego. To także troska o środowisko naturalne, a dla jego członków mniejsze rachunki za energię elektryczną.

Podpisane porozumienie będzie miało wymierne korzyści zarówno dla gminy, mieszkańców jak i przedsiębiorców, powodując wzrost samowystarczalności energetycznej. Klaster pozwoli również na promowanie rozwoju rozproszonych oraz odnawialnych źródeł energii, a poprzez redukcję kosztów zaopatrzenia

w energię zwiększy się atrakcyjność terenów inwestycyjnych.

– Gmina Rypin poprzez realizację różnych działań i programów dąży do tego, aby stać się gminą ekologiczną – przyznaje Janusz Tyburski, wójt gminy Rypin. – Na naszym terenie znajduje się kilka elektrowni wiatrowych, biogazownia czy mikroinstalacje fotowoltaiczne. Jeśli dołączy do tego jeszcze farma fotowoltaiczna, to będzie coś wspaniałego. Chodzi też o to, aby pozyskiwać środki zewnętrzne na odnawialne źródła energii dla gminy, jej mieszkańców, rolni-

ków i przedsiębiorców.

Korzyści jakie może uzyskać gmina z udziału w klastrze to rozwój gospodarczy dzięki wsparciu dużych inwestorów, dedykowane finansowanie dla klastrów w nowej perspektywie finansowej, proekologiczność i samodzielność energetyczna. Dzięki klastru energetycznemu gmina nie tylko zaoszczędzi, ale stanie się także bardziej innowacyjna, atrakcyjna i przyjazna środowisku. Członkami klastra mogą zostać nie tylko podmioty z terenu gminy. Zgodnie z Ustawą o odnawialnych źródłach energii

obszarem działania klastra może być cały powiat.

– Do przyłączenia się zachęcamy samorządy, przedsiębiorców i rolników z terenu powiatu rypińskiego, którzy chcą wspólnie inwestować w odnawialne źródła energii i szukają funduszy. Dofinansowanie instalacji OZE w najbliższych latach będzie uzależnione od ich funkcjonowania w ramach społeczności energetycznych takich jak klastry lub będzie dodatkowo premiowane wyższą dotacją – dodaje Cezary Wujciński.

Tekst i fot. (AdWo)

Region/Kraj

Ostrzegają przed oszustwami „na covid”

Koronawirus mutuje, a wraz z nim mutują metody oszustów. Po popularnych dotąd wśród przestępców sposobów „na wnuczka”, „na policjanta”, „na agenta CBS”, „na sędziego” lub „na prokuratora” przyszła kolej na wyłudzenie pieniędzy „na covid”.

„Oszuści dzwonią głównie do starszych osób, podając się za członka rodziny, który zachorował na covid i jest w bardzo złym stanie. Po chwili do rozmowy wkracza rzekomy lekarz, potwierdzając tę sytuację i wskazując na pilną potrzebę wdrożenia terapii ratującej życie. Informując o konieczności poniesienia sporych nakładów finansowych, próbuje wyłudzić pieniądze, żerując na dobrym sercu rozmówcy i jego strachu o życie swoich najbliższych. Chcąc wymusić szybką reakcję, wywiera słowną presję na starszych osobach. Oszuści aby osiągnąć swój cel, potrafią płakać do słuchawki czy wręcz krzyczeć na rozmówcę, który nie chce przekazać im pieniędzy. Pamiętajmy, że żaden pacjent chory na covid-19 nie musi płacić za swoje

leczenie. Zarówno diagnostyka, pobyt w szpitalu jak i podawane leki są darmowe. Jeśli dzwoni do nas osoba, która próbuje wmówić nam, iż musimy zapłacić za leczenie najbliższych, powinniśmy jak najszybciej przerwać połączenie i zadzwonić pod numer 112, by powiadomić o próbie oszustwa policję” – ostrzegają i informują funkcjonariusze policji.

Przekręty „na covid” rozpoczęły się wraz z pandemią. Aby ochronić się przed wirusem, zalecano dezynfekcję wszystkiego i wszędzie. Zniknęły z półek płyny do tego się nadające łącznie ze spirytusem, maseczki w aptekach zostały wykupione, a tymczasem hochsztaplerzy nie zasypiali gruszek w popiele. Rozlepiali na słupach i w internecie ogłoszenia o tych pożądanym towarach,

dotatkowo oferując testy na koronawirusa. Cena była wysoka, przedpłata również, ale czego się nie robi dla ochrony zdrowia, szczególnie w poczuciu zagrożenia. Pieniądże zostały wpłacone, lecz towar często nie docierał. Po kraju jeździły samochody z obwoźną sprzedażą owych deficytowych produktów.

Po dotarciu do wytypowanych domów jedna osoba zachęcała klienta do zakupu, a nawet robiła test koronawirusowy, a druga płać dawała mieszkanie. W progach naszych domów pojawiali się również fałszywi pracownicy służb sanitarnych. Jedni chcieli dezynfekować mieszkania, szczególnie bielizniarki i szuflady, w których większość Polaków trzyma gotówkę i precjoza, inni przeprowadzali ankietę. Jedna osoba z troską py-

tała co samotnemu seniorowi jest potrzebne w związku z pandemią, druga szukała gotówki i cennych przedmiotów.

Loteria szczepionkowa również została wykorzystana przez przestępców. Wysyłali informację o wygranej, tylko trzeba było kliknąć w dołączony link i przez niego zalogować się do bankowości internetowej dla potwierdzenia tożsamości. Jeśli ktokolwiek to uczynił, zamiast wymarzonej hulajnoги miał wyczyszczone konto, bo link był fałszywy, a złodziejom podawał na tacy hasła i loginy do swojego konta.

Jak się ochronić przed oszustwem, radzą policjanci:

1. Bądź ostrożny w kontaktach z nieznajomymi.
2. Nigdy nie przekazuj pieniędzy lu-

dziom, których nie znasz. Nie ufaj osobom, które telefonicznie podają się za krewnych lub ich przyjaciół. 3. Zawsze potwierdzaj „prośbę o pomoc”, kontaktując się bezpośrednio z domniemanym proszącym osobiście lub telefonicznie, dzwoniąc z własnego aparatu. 4. Wszelkie telefoniczne prośby, w tym z zagranicy o pomoc, grożą utratą pieniędzy. 5. Gdy ktoś dzwoni w takiej sprawie i pojawia się jakiegokolwiek podejrzenie, że to może być oszustwo, koniecznie powiadom policję, telefonując pod nr 112.

6. Nie wpuszczaj do mieszkania osób oferujących sprzedaż maseczek, środków dezynfekcyjnych, testów, uzdrawiających suplementów lub czegośkolwiek.

Wiceminister u strażaków

GMINA RYPIN ▶ W czwartek 20 stycznia strażaków z OSP Kowalki odwiedziła wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi Anna Gembicka. Nie zabrakło odznaczeń i pamiątkowych zdjęć



W obecności władz gminy Rypin rozmawiano o potrzebach tej formacji, strażacy zaprezentowali także sprzęt, którym dysponują. Bogatą historię jednostki, która powstała w 1954 roku, przybliżyła młodzież z MDP. W ostatnim czasie budynek remizy został rozbudowany. Na parterze powstały: pomieszczenie techniczne wraz z miejscem magazynowym, łazienka, klatka schodowa, dodatkowe pomieszczenie socjalne oraz nowe toalety. W nowej czę-

ści, na poddaszu, zaprojektowana została sala edukacyjna.

– Wszystkim druhnom i druhom należą słowa uznania za ofiarność, za codzienną gotowość do ratowanie życia oraz niezwykle oddanie. Wasze oddanie i poświęcenie sprawiają, że strażacy to grupa zawodowa, która cieszy się największym społecznym zaufaniem. Zawsze jesteście na miejscu, kiedy coś się dzieje, kiedy trzeba pomóc. Życzę wam wytrwałości, wyrozumiałości bli-

skich, samych sukcesów oraz wiele zadowolenia z pełnionej służby – mówiła podczas spotkania wiceminister Anna Gembicka.

OSP w Kowalkach należy do krajowego systemu ratownictwa pożarniczo-gaśniczego. W partnerstwie z Kołem Gospodyń Wiejskich oraz Szkołą Podstawową w Kowalkach realizowane są projekty na rzecz lokalnej społeczności. Warto wspomnieć, że jednostka odnosi sukcesy na zawodach strażackich różnych



szczebli. Obecnym prezesem OSP Kowalki jest Rafał Orędownski.

– To była ogromna radość i zaszczyt, że mogliśmy gościć panią minister. Nasza OSP ma blisko 80 wyjazdów rocznie i od kilkunastu już lat jesteśmy najaktywniejszą jednostką na terenie naszej gminy wśród tych, które działają w Krajowym Systemie Ratownictwa Pożarniczo-Gaśniczego. Szczególnie nacisk kładziemy na doskonalenie wiedzy i umiejętności strażackich. Cieszy też fakt, że w szeregi

naszej jednostki wstępuje coraz więcej młodzieży – mówi prezes Rafał Orędownski.

Podczas spotkania nie zabrakło również odznaczeń dla zasłużonych strażaków. Medale oraz podziękowania za wysiłki podejmowane na rzecz ochrony przeciwpożarowej otrzymali: Elżbieta Wilczyńska, Mieczysław Kupka, Piotr Trędewicz. O podniebienia wszystkich gości zadbały panie z miejscowego KGW.

Tekst i fot. (AdWo)



Gmina Brzuze

Największe zadanie wykonane

W sobotę 22 stycznia 2022 r. odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie drogi gminnej Piskorzyn-Kleszczyn.



Wraz z mieszkańcami wsi, władzami i pracownikami samorządowymi w uroczystości wzięli udział: minister Anna Gembicka, poseł Mariusz Kałużny, wicestarosta Piotr Czarnecki, prezes Stowarzyszenia Gmin Ziemi Dobrzyńskiej Marzena Łukowska oraz ks. Roman Janowski.

Przebudowa drogi Piskorzyn-Kleszczyn o długości 1587

m była największą inwestycją drogową gminy w 2021 r. Jest to już druga droga utwardzona, łącząca te dwie miejscowości oraz dwie drogi powiatowe. Znajduje się w centralnej części gminy, ma duże znaczenie dla wszystkich mieszkańców.

– Po zakończeniu kolejnych dwóch etapów dróg w Kleszczynie pełnić będzie rolę odcinka średnicówki, mającej cechy trasy przelotowej przez centralną część gminy. Stanowiąc będzie połączenie dwóch sąsiednich gmin od Piórkowa w gminie Radomin, przez Ugoszcz, Piskorzyn, Kleszczyn, Studziankę i Przyrowę, do Borzymina

w gminie Rypin. Będzie uzupełniać istniejący już południowy układ komunikacyjny gminy, od Ruża w gminie Zbójno przez Giżynek, Okonin, Radzynek, Żałe do Borzymina – podaje Urząd Gminy Brzuze.

W ramach inwestycji wykonana została podbudowa, dwie warstwy masy bitumicznej, pobocza, zjazdy, dwa odcinki chodnika, miejsca parkingowe, przejście dla pieszych wraz z oświetleniem. Droga zrealizowana została z budżetu Gminy Brzuze oraz dotacji z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, w wysokości 55% zadania.

(ak), fot. UG Brzuze

Szkoły średnie z brązowymi tarczami

RYPIN ▶ Miesięcznik „Perspektywy” od ponad 20 lat publikuje ranking najlepszych szkół średnich. Czytelnicy periodyku mogą czerpać informacje z dwóch głównych klasyfikacji – rankingu liceów ogólnokształcących i rankingu techników oraz z trzech dodatkowych: maturalnego liceów ogólnokształcących, maturalnego techników i rankingu szkół olimpijskich



Publikowane są również klasyfikacje wojewódzkie. – Od wielu lat powtarzamy, że ranking liceów i techników „Perspektyw” to profesjonalnie uporządkowana informacja. Robimy go przede wszystkim z myślą o uczniach ostatnich klas szkół podstawowych, którzy za kilka miesięcy będą musieli ostatecznie zdecydować, które liceum czy technikum wybiorą. Warto dokonywać takich wyborów na podstawie sprawdzonych, obiektywnych informacji. W rankingu liceów i techników korzystamy wyłącznie z zewnętrznych źródeł danych, które pochodzą z okręgowych komisji egzaminacyjnych, komitetów głównych olimpiad i Systemu Informacji Oświatowej – mówi Waldemar Siwiński, prezes wydawnictwa Perspektywy Press.

W ocenie liceów kapituła rankingu brała pod uwagę trzy kryteria: sukcesy w olimpiadach – 25%, wyniki matury z przedmiotów obowiązkowych – 30%, wyniki matury z przedmiotów dodatkowych – 45%. Technika oceniano w oparciu o cztery kryteria: sukcesy w olimpiadach – 20%, wyniki matury z przedmiotów obowiązkowych – 20%, wyniki matury z przedmiotów dodatkowych – 30% i egzamin zawodowy – 30%.

W rankingu uwzględniono szkoły, w których maturę w maju 2021 roku zdawało po raz pierwszy minimum 12 uczniów. Dodatkowym kryterium wejścia szkoły do rankingu było osiągnięcie przez abiturientów wyniku powyżej 0,75 średniej krajowej z obowiązkowego egzaminu z języka polskiego i matematyki. Główne wskaźniki

rankingowe zostały unormowane do 100, gdzie 100 otrzymała szkoła najlepsza w danym kryterium. Wyniki kolejnych placówek są odniesieniem ich wartości do oceny najlepszej placówki.

W rankingu z 2022 roku kapituła przeanalizowała wyniki 1256 liceów ogólnokształcących spośród 2270 działających w kraju i 1165 techników spośród 1863, które spełniły kryterium wejścia do rankingu. Ogłoszono listę 1000 najlepszych liceów i 500 najlepszych techników. Złote tarcze dostało 200 liceów znajdujących się na czele rankingu, srebrne – szkoły zajmujące pozycje 201-500, a brązowe otrzymały licea znajdujące się na miejscach 501-1000. W przypadku techników złote tarcze przypadły placówkom na miejscach 1-100, srebrne

za pozycje 101-300 i brązowe z lokatą mieszczącą się w przedziale 301-500.

Wyniki rypińskich szkół na tle województwa i kraju

Liceum Ogólnokształcące wchodzące w skład Zespołu Szkół nr 1 im. ks. Czesława Lissowskiego otrzymało brązową tarczę i znalazło się na 955. miejscu, osiągając wskaźnik rankingowy 33,08 wobec 100, którym wykazała się najlepsza placówka w kraju. Jest to wyraźny spadek w stosunku do poprzednich lat. W 2021 roku szkoła była na 665. miejscu, w 2020 na 412., a w 2019 na 583. W rankingu województwa kujawsko-pomorskiego rypińskie liceum znalazło się na 38. pozycji z 41 szkół, które tarczę dostały.

Technikum będące częścią Zespołu Szkół nr 2 im. Unii Euro-

pejskiej otrzymało brązową tarczę i znalazło się na 415. miejscu, osiągając wskaźnik 52,2. W 2021 roku nie zmieściło się w rankingu, w 2020 było 307., a w 2019 – 431.

Technikum z Zespołu Szkół nr 3 im. Bogdana Chelmskiego jest na 488. pozycji ze wskaźnikiem 50,76. W 2021 roku nie zajęło miejsca nagradzanego tarczą, w 2020 roku było 304., a w 2019 – 350.

W województwie kujawsko-pomorskim tarcze złote, srebrne i brązowe otrzymały 22 technika. Technikum z Zespołu Szkół nr 2 znalazło się na 18. pozycji, natomiast Chelmski na 20. W pozostałych trzech rankingach żadna z rypińskich szkół tarczy nie otrzymała.

Tekst i fot. (jd)

Rypin

Jurek Owsiak pozdrawia Rypin

W krótkim spocie szef Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy skierował kilka ciepłych słów do wszystkich, którzy wraz z nim grają.



– Halo, sztab przy Rypińskim Domu Kultury! Wielkimi krokami zbliża się jubileuszowy 30. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Po-

mocy. Tym razem będziemy zbierać pieniądze dla zapewnienia najwyższych standardów diagnostyki i leczenia wzroku u dzieci. „Przej-

rzyć na oczy” – oto hasło naszego finału. Cieszymy się bardzo, że 30 stycznia zagrać z nami w atmosferze przyjaźni i wspaniałej zabawy. Zagrajmy jeszcze głośniej i z jeszcze większą pozytywną energią, tak żeby usłyszał o nas cały świat. Chociaż jesteście małym sztabem, to z orkiestrą gracie od początku jej istnienia. Wow! Z okazji finału, poza standardową zbiórką, organizujemy przede wszystkim koncerty. Zapowiada się świetna zabawa. Ściskam was, pozdrawiam wolontariuszy i wszystkich zaangażowanych w finał. To naprawdę super sprawa, że 30 lat jesteście razem z nami. Cześć, siema! – zwrócił w swoim niepowtarzalnym stylu

do rypińskich orkiestrantów Jurek Owsiak.

W najbliższą niedzielę 30 stycznia orkiestra zagra po raz 30., jak mówił jej główny dyrygent. Po raz drugi nie odbędą się w Rypinie stacjonarne koncerty. – Tradycją było, że lokalni artyści włączali się w świąteczne granie. Publiczność też dopisywała, licytacje przebiegały pomyślnie. Na niektóre przedmioty i usługi były wysokie przebiecia. Mieliśmy nadzieję, że tegoroczne granie uda się przeprowadzić stacjonarnie, ale omikron nas pokonał. W trosce o artystów i o widzów zdecydowaliśmy się na koncert online. Zapobiegawczo go przygotowaliśmy już na początku stycznia. Wystąpią: Klaudia Kuźmińska, Krzysztof Ciborski, Miłosz Szałwiński, Ania Pankowska, Maciej Żuchowski, Małgorzata Tłuchowska. Postanowiliśmy mimo wszystko wyświetlić w obostrzeniach dwa filmy. Pierwszy to „Spider-

Man. Bez drogi do domu”, drugi to „Koniec świata czyli kogel mogel 4”. Pół godziny przed każdym seansami zacznie się aukcja gadżetów orkiestry, a wśród nich znajdą się czerwone oprawki okularów, takie same, jakie nosi Jurek Owsiak. Będą też licytowane przedmioty od darczyńców. Jeśli się okaże, że nie wszystkie rzeczy zostaną sprzedane, to wzorem roku ubiegłego będzie można je kupić w kasie kina – tłumaczy Justyna Motylewska, dyrektorka RDK-u.

W niedzielę od 7.00 rano na ulicach miasta pojawi się 33 wolontariuszy z puszkami orkiestry. Koncert, o którym mówiła Justyna Motylewska, będzie wyemitowany na Facebooku RDK-u o godz. 12.00. Pierwsza licytacja gadżetów wśród widzów seansu filmowego rozpocznie się o 13.30, a druga o 16.30.

Siema!

Tekst i fot. (jd)

W Gulbinach wiedzą, gdzie jest ich miejsce na Ziemi

GMINA BRZUZE ▶ Koło Gospodyń Wiejskich w Gulbinach rozpoczęło realizację przedsięwzięcia „Od małego Jasia po dużego Jana, cała wieś zintegrowana”, na które uzyskało wsparcie finansowe od Fundacji Orlen z programu „Moje miejsce na Ziemi”



„Celem programu jest wspieranie mieszkańców w działaniach na rzecz ich społeczności. Podejmowane inicjatywy mają budować kapitał społeczny na lokalnym poziomie. Program prowadzony jest z myślą o tych, którzy mają pomysł i energię, żeby zmieniać swoje miejsce na Ziemi. W ramach programu zostaną wybrane najbardziej wartościowe projekty inicjatyw społecznych zgłoszone przez wnioskodawców, które otrzymają wsparcie w postaci grantu” – informuje fundacja.

Pierwszym zadaniem zrealizowanym w Gulbinach w ramach programu były warsztaty czekoladowe adresowane do najmłodszych mieszkańców wsi, chociaż w zajęciach uczestniczyli też do-

rośli opiekunowie dzieci. Zajęcia prowadzili instruktorzy z Mobilnego Muzeum Czekolady w Toruniu. Uczestnicy poznali historię czekolady, obejrzeli 10-minutowy film z Ghany, w której uprawiane są kakaowce. W trakcie spotkania degustowano kilka rodzajów tego słodkiego przysmaku, a każdy uczestnik samodzielnie ozdobił swoją czekoladę.

– To były cudowne zajęcia, które świetnie się wpisały w nadchodzący Dzień Babci i Dzień Dziadka – podkreśla Małgorzata Rynecka, przewodnicząca KGW w Gulbinach, która razem z wnucami wzięła udział w czekoladowych zajęciach.

Koło ma zaplanowane już następne wydarzenia takie jak

warsztaty plecionkarskie i teatralne, a także krótką wycieczkę dla osób biorących udział w przedsięwzięciu. Kulminacyjnym punktem zamierzenia ma być noc świętojańska, podczas której zostaną zaprezentowane min. wytwory rękodzieła oraz odbędzie się występ grupy teatralnej.

– Koło Gospodyń Wiejskich w Gulbinach skupia panie i panów. W wielu przypadkach, są to małżeństwa, co okazało się kluczem do wielu ciekawych przedsięwzięć. Z okazji mikołajek członkowie spotkali się na strojeniu sołeckiej choinki. Było wspólne śpiewanie kolęd, upominki dla dzieci i ognisko. Ponad miesiąc temu organizacja gościła u siebie, panie z kół gospodyń

z gminy Zbiczno. Dzięki współpracy ze Stowarzyszeniem Rozwoju Ziemi Dobrzyńskiej i Gminą Brzuze doszło do twórczego spotkania, którego celem była wymiana doświadczeń i prezentacja różnorodnych form aktywności społecznej. Członkinie i członkowie wiedzą jak ważne są wspólne spotkania i, na ile pozwala obecna sytuacja pandemiczna, organizują wyjazdy do instytucji kultury. Wykazują się też empatią, wspierając akcje charytatywne, jak choćby ostatnią – Paczuszkę dla Maluszka, gdy dzięki zaangażowaniu całej społeczności sołectwa i okolicy, do Fundacji Małych Stópek, przesłano 3 ogromne paki artykułów higienicznych dla najbardziej potrzebujących, o łącz-

nej wadze ponad 30 kg – opowiada Aleksandra Budzińska.

– Cieszy, że koło jest bardzo aktywne, a jego działania skierowane są do wszystkich grup wiekowych. Organizacja korzysta ze środków własnych, ale potrafi też sięgać po dodatkowe fundusze. Rozpoczęty właśnie projekt z dotacją 15 tys. złotych to już kolejne przedsięwzięcie realizowane przy wsparciu Fundacji Orlen. Dwa lata temu przygotowaliśmy m.in. przepiękne misterium bożonarodzeniowe, też o charakterze wielopokoleniowym. Dziękuję paniom i panom z KGW za ogromne zaangażowanie – dodaje radny Krzysztof Budziński.

Teskt i fot. (jd)



Debatowali o rolnictwie

KRAJ/REGION ▶ 21 stycznia w Senacie odbyła się konferencja „Zielony Ład – szanse i zagrożenia dla polskiego rolnictwa”. W spotkaniu uczestniczył wicepremier, minister rolnictwa i rozwoju wsi Henryk Kowalczyk



Główne założenia tej strategii przedstawił unijny komisarz ds. rolnictwa Janusz Wojciechowski, który stwierdził, że dyskusja o Zielonym Ładzie wymaga pewnego uporządkowania.

– Zielony Ład to projekt polityczny, w którym nie ma paragrafów, punktów i podpunktów, bo te zawarte są w planach strategicznych – podkreślił komisarz Wojciechowski.

Komisarz zaznaczył, że Zielony Ład w rolnictwie największe

wymagania stawia przed krajami Europy Zachodniej, w której jest największa intensyfikacja produkcji rolnej. Zwrócił też uwagę, że w ciągu ostatnich 10 lat ubyło w Unii Europejskiej około 4 mln gospodarstw.

– Zielony Ład ma temu przeciwdziałać – powiedział komisarz Wojciechowski. – Przekazanie do Komisji Europejskiej Planów Strategicznych dla Wspólnej Polityki Rolnej nie kończy pracy i możliwe są jeszcze przesunięcia w ramach ogól-

nej puli środków.

Szef resortu rolnictwa stwierdził, że na Europejski Zielony Ład należy spojrzeć jako na szansę dla polskiego rolnictwa.

– Wspólna polityka rolna została scedowana na poziom krajowy. Nasze priorytety dotyczą zachowania, bądź znaczącego spowolnienia ubytku małych gospodarstw – podkreślił wicepremier Kowalczyk i dodał, że dlatego też już w tym roku dopłaty bezpośrednie powyżej średniej unijnej będą dotyczyły

gospodarstw do 30 ha, a od roku przyszłego także tych, które mają powierzchnię do 50 ha.

Wicepremier podkreślił również, że naszym założeniem jest podwojenie liczby gospodarstw ekologicznych, ale będzie to możliwe dzięki wsparciu przetwórstwa ekologicznego. Zwrócił jednocześnie uwagę, że wyzwaniem jest przeprowadzenie redukcji zużycia nawozów i środków ochrony roślin, tak aby nie doprowadzić do spadku plonów. W tym kontekście podkreślił rolę cyfryzacji.

– Przeznaczamy znaczne środki finansowe na cyfryzację rolnictwa. Zwracamy uwagę, że rolnictwo precyzyjne może być tutaj bardzo przydatne, ale powinno opierać się na wspólnym użytkowaniu maszyn lub na usługach – dodał wicepremier Henryk Kowalczyk.

Szef resortu rolnictwa podkreślił jednocześnie, że nowa perspektywa finansowa określona została na 5, a nie na 7 lat jak było dotychczas. W trakcie dyskusji zgłaszano szereg postulatów dotyczących wdrażania Zielonego Ładu i kształtu krajowego planu strategicznego. Szczegółowo wskazywano problemy polskiego rolnictwa.

Europoseł Jarosław Kalinow-

ski zwrócił uwagę na potrzebę wprowadzenia definicji aktywnego rolnika, tak by pieniądze z dopłat bezpośrednich trafiały do osób użytkujących ziemię na cele rolne, a nie jej właścicieli. Przewodniczący senackiej komisji rolnictwa senator Jerzy Chróścikowski apelował o zmianę przepisów emerytalnych związanych z przekazywaniem gospodarstw rolnych.

Podsumowując debatę, zastępca przewodniczącego komisji rolnictwa senator Ryszard Bober podkreślił, że „jeżeli my rolnicy nie zapewnimy bezpieczeństwa żywnościowego, sytuacja będzie niezwykle trudna”. Przypomniał, że wieś to zarówno miejsce godnego życia rolnika jak i jego pracy. Dlatego ludzie, dla których jest ona tylko miejscem zamieszkania, nie mogą narzucać swoich oczekiwań. W tym celu niezbędna jest edukacja młodych ludzi o znaczeniu pracy rolników. Odnosząc się do potrzeby rozmowy o polskim rolnictwie, powiedział: „Rozmawiać trzeba. Politycy nie mogą kreować dokumentów zza biurka. Muszą słuchać rolników” – stwierdził, zapowiadając kolejną dyskusję na temat kondycji polskiego rolnictwa.

(AdWo), fot. MRiRW

Region/Kraj

Bezpiecznie na wsi

Czy nasi najmłodsi na wsi są bezpieczni? Na to pytanie odpowiedź nie zawsze jest pozytywna. Dlatego też na edukację dzieci o ich bezpiecznych zachowaniach w gospodarstwie rolnym nigdy nie jest za późno.

Bezpieczeństwo dzieci w gospodarstwie rolnym jest najważniejsze. Dlatego też Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego organizuje już III Ogólnopolski Konkurs dla Dzieci na Rymowankę o Bezpieczeństwie w Gospodarstwie Rolnym pod hasłem „Bezpiecznie na wsi mamy, bo ryzyko upadków znamy”. Patronat honorowy nad konkursem sprawuje minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek.

Konkurs jest organizowany w ramach działań na rzecz zmniejszenia liczby wypadków i chorób zawodowych rolników. Celem plebiscytu jest promowanie prawidłowych nawyków i zachowań dzieci na terenie gospodarstwa rolnego. Tegoroczny konkurs jest częścią kampanii

prewencyjnej „Rola rolnika, by upadku unikał”.

W zabawie mogą uczestniczyć dzieci urodzone w latach 2008-2011, których przynajmniej jeden z rodziców lub opiekun prawny podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresie przyjmowania zgłoszeń do konkursu.

Zadanie konkursowe polega na ułożeniu rymowanki (min. 4 wersy) popularyzującej sposoby ograniczenia ryzyka upadków osób w gospodarstwach rolnych. Kompletne zgłoszenie, czyli rymowankę i formularz zgłoszeniowy należy przestać w terminie do 15.03.2022 r. pocztą tradycyjną lub elektroniczną na adres oddziału regionalnego KRUS, w którym podlega ubezpieczeniu rodzic lub opiekun



prawny dziecka.

Konkurs jest dwuetapowy. Pierwszy to etap wojewódzki, na szczycie którego zostaną wyłonione trzy najlepsze prace (nagrody rzeczowa o wartości 500 zł). Zostaną one następnie

przesłane do Centralnej Komisji Konkursowej, która wybierze 20 najlepszych prac. Ich autorzy otrzymają nagrody rzeczowe o wartości ok. 1 000 zł brutto. Gala podsumowująca zaplanowana jest na czerwiec 2022

roku.

Szczegóły konkursu, czyli regulamin oraz stosowny formularz zgłoszeniowy można znaleźć na stronie www.krus.gov.pl. Zachęcamy do udziału.

Opr. (Maw)

Atrakcyjny kierunek szkoły w Nadrożu

GMINA ROGOWO ▶ Kim być w przyszłości? To pytanie, które zapewne zadaje sobie każdy ósmoklasista. Aby pomóc w wyborze, przedstawimy pierwszy z zawodów oferowanych przez Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Nadrożu

Architekt krajobrazu to zawód łączący elementy techniczne, przyrodnicze i artystyczne. Ukończenie technikum pozwala na zdobycie umiejętności projektowania i zarządzania przestrzenią oraz krajobrazem. W Nadrożu architektura krajobrazu to kierunek z tradycjami. Istnieje od 2008 roku. Szkoła z racji swojego położenia w zabytkowym parku posiada bazę dydaktyczną w postaci wielu gatunków drzew i krzewów. Bazę do prowadzenia zajęć stanowi również pracownia systematycznie wyposażana w sprzęt i narzędzia wykorzystywane do wykonywania prac przy urządzaniu i pielęgnacji terenów zieleni.

– Posiadamy również salę dydaktyczną wyposażoną w sprzęt multimedialny, stanowiska komputerowe z profesjonalnym programem Gardenphilia Designer do projektowania ogrodów i wizualizacji zieleni. Program umożliwia kompleksowe wykonanie projektu: koncepcyjny rzut z góry, wizualizacja 3D, projekt techniczny. Jest chętnie wykorzystywany przez uczniów na lekcjach projektowania. Najnowszym uzupełnieniem bazy dydaktycznej jest mała szklarnia, w której uczniowie od wiosny będą odbywali zajęcia praktyczne z produkcji roślin ozdobnych wykorzystywanych w terenach zieleni. W technikum uczeń zdobywa wiedzę i umiejętności, które w przyszłości pozwolą mu na tworzenie atrakcyjnych i przemyślanych kom-



pozycji – przyznaje dyrektorka szkoły Anna Banasiak.

Wiedza poparta praktyką

Wiedza zdobyta przez uczniów na lekcjach znajduje również zastosowanie w praktyce. Przy internacie ZSKR powstanie w najbliższym czasie mały kompleks rekreacyjno-wypoczynkowy dla młodzieży. W zaprojektowaniu i wykonaniu aranżacji roślinnych i elementów małej architektury krajobrazu wezmą udział uczniowie klasy II i III. Wykonają projekt zagospodarowania terenu, dokonają pomiarów geodezyjnych i pomogą przy realizacji projektu. Zapoznają się również z procedurami obowiązującymi przy

zakładaniu tego rodzaju założeń. W ten sposób zdobyte umiejętności przełożą się na praktyczne działanie.

– Naturalną bazą praktycznego kształcenia jest park przyшкоlny. Kilka lat temu został zrewitalizowany i jest sukcesywnie uzupełniany rodzimymi gatunkami drzew. Odbywają się tu zajęcia z pomiarów geodezyjnych, rozpoznawania chorób i szkodników, a także zabiegi pielęgnacyjne. Tradycją szkoły jest „Święto Drzewa”, podczas którego klasy pierwsze sadzą swoje drzewo i pielęgnują je do dnia ukończenia edukacji w naszej szkole. Park to również miejsce spacerów, spędzania przerw, od-

bywania lekcji na świeżym powietrzu – mówi Anna Banasiak.

Wykwalifikowana kadra

W ramach zajęć architektury krajobrazu biorą udział w projektach współfinansowanych z budżetu UE, dzięki którym uczestniczą w stażach zawodowych, zdobywając doświadczenie u najlepszych pracodawców.

– Aktywnie współpracujemy ze środowiskiem branżowym, bierzemy udział w konkursach i olimpiadach oraz wycieczkach dydaktycznych, zawodowych, targach i wystawach ogrodniczych. Corocznie bierzemy czynny udział w Dożynkach Powiatowych Agra Rypin, gdzie grupa architektów projektuje aranża-

cje naszego stanowiska – dodaje dyrektorka szkoły.

Zajęcia prowadzą wykwalifikowani nauczyciele z wieloletnim doświadczeniem zawodowym, którzy regularnie uczestniczą w różnych formach doskonalenia zawodowego. Oprócz wiedzy fachowej stwarzają uczniom warunki do nabywania kompetencji personalnych i społecznych. Uczniowie rozpoczynając naukę, otrzymują bezpłatny komplet podręczników do przedmiotów zawodowych oraz zestaw przyborów kreślarskich do pracy na zajęciach. Absolwent szkoły kształcącej w zawodzie technik architektury krajobrazu jest przygotowany do wykonania zadań zawodowych w zakresie kwalifikacji: OGR.03. Projektowanie, urządzenie i pielęgnacja roślinnych obiektów architektury krajobrazu oraz OGR.04. Organizacja prac związanych z budową oraz konserwacją obiektów małej architektury krajobrazu.

Ponadto uczeń zdobywa kwalifikacje pozwalające mu uzyskać uprawnienia do prowadzenia doradztwa dotyczącego środków ochrony roślin. Należy nadmienić, że uzyskanie tytułu technika architektury krajobrazu umożliwia przejście gospodarstwa rolnego. Absolwent technikum architektury krajobrazu to postać kreatywna, dla którego projektowanie ogrodów to nieustanny rozwój, a każdy dzień pracy to nowe wyzwania.

(AdWo), fot. nadesłane



Opieka nad chorymi

RYPIN ▶ Wkrótce będziemy obchodzić Światowy Dzień Chorego. W tym szczególnym dniu powinniśmy pamiętać, a całym rokiem pomagać naszym chorym



Przez lata pracowałam jako opiekunka, rehabilitantka ludzi starszych. To jest bardzo trudne wyzwanie. Niektórzy chorzy nie mają cienia nadziei, że można ulżyć ich cierpieniu. Trzeba z nimi usiąść, porozmawiać, zdobyć zaufanie, nie tylko podać leki, ale zatrzymać się przy osobie chorej. Przeczytać książkę lub czasopismo.

Na przykład chorzy na stwardnienie rozsiane mają

problem z poruszaniem się, pomagam im korzystać z chodzika przeznaczanego dla osób rehabilitowanych. Często choroby postępują, a ciało odmawia posłuszeństwa. Trzeba te osoby wesprzeć, by nie czuły się odrzucone. Pacjenci po udarze muszą borykać się z problemami niepełnosprawności ruchowej i intelektualnej. Trzeba poświęcić im czas, dodawać otuchy, że rehabilitacja w dużej

mierze odwraca skutki choroby.

Trzeba szukać tych, którzy nas potrzebują. Jak jest miłość w sercu, trzeba się nią dzielić. Uważam, że trzeba stać na straży każdego życia i je wspierać. Towarzysząc osobom starszym, mam okazję poznawać ich losy, często bardzo interesujące.

(art. nadesłany) **Teresa Chwedczuk, Rypin, fot. ilustracyjne**

Gmina Rogowo

Po bransoletkę do GOPS-u

Od maja 2021 r. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Rogowie rozpoczął realizację projektu pn. „Kujawsko-Pomorska Teleopieka”.



Projekt realizowany jest przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Toruniu w partnerstwie z Kujawsko-Pomorskim Centrum Kompetencji Cyfrowych Sp. z o.o. oraz gminami województwa kujawsko-pomorskiego. Projekt ten jest współfinansowany w ramach Osi priorytetowej 9 Solidarne społeczeństwo, Działanie 9.3 Rozwój usług zdrowotnych i społecznych, Poddziałanie 9.3.2 Rozwój usług społecznych Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 i swoim zasięgiem ma objąć 3 tysiące potrzebujących wsparcia w codziennym funkcjonowaniu mieszkańców województwa.

W ramach realizacji projektu utworzone zostało Kujawsko-Pomorskie Telecentrum, które świadczy usługę teleopieki dla uczestników. W telecentrum 24 godziny na dobę dyżur pełnią wykwalifikowani ratownicy medyczni, którzy na bieżąco reagują na sytuację zagrażającą zdrowiu i życiu seniorów. W ramach przedsięwzięcia uczestnicy otrzymują tzw. „bransoletki życia” – urządzenia wyposażone w przycisk SOS, posiadające funkcję pomiaru tętna, czujnik

upadku, lokalizację GPS oraz możliwość kontaktu telefonicznego z opaską.

Osoba wyposażona w opaskę ma możliwość wezwania pomocy w sytuacji wystąpienia nagłego zdarzenia, w przypadku załamania i upadku bransoletka natychmiast zaalarmuje pracownika telecentrum o konieczności udzielenia pomocy. Z usługi teleopieki skorzystać mogą osoby potrzebujące wsparcia w codziennym funkcjonowaniu, tj. takie, które ze względu na stan zdrowia lub niepełnosprawność wymagają opieki lub wsparcia w związku z niemożnością samodzielnego wykonywania co najmniej jednej z podstawowych czynności dnia codziennego, nieprzebywające w opiece całodobowej.

– W ramach realizacji projektu Gmina Rogowo otrzymała 7 bransoletek, które sukcesywnie są przydzielane uczestnikom. Osoby, które są zainteresowane otrzymaniem bransoletki, proszone są o kontakt z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Rogowie pod numerem telefonu 54 280 16 22 lub 695 161 404 – podaje Urząd Gminy Rogowo.

(ak),

fot. UG Rogowo



Rzeczpospolita
Polska



Województwo
Kujawsko-Pomorskie

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



WYSTARTOWAŁY KOLEJNE NABORY

„Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Gmin Dobrzyńskich Region Północ”

informuje o możliwości składania wniosków o udzielenie wsparcia

na operacje realizowane przez podmioty inne niż LGD

w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

Zakres tematyczny operacji:

Rozwój przedsiębiorczości na obszarze wiejskim objętym strategią rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność przez **PODEJMOWANIE DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ** – w tym podnoszenie kompetencji osób realizujących operacje w tym zakresie.

Nr konkursu LGD: 1/2022

Przedsięwzięcie LSR 1.1.1 Tworzenie nowych przedsiębiorstw

Termin składania wniosków: 28.01.2022 r. - 11.02.2022 r.

Miejsce składania wniosków: Biuro „Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Gmin Dobrzyńskich Region Północ” ul. Koszarowa 3 lokal nr 5A, Rypin, 87-500 Rypin

Szczegółowe informacje na www.elgd.pl

Biuro LGD

Rypin ul. Koszarowa 3 lokal nr 5A, 87-500 Rypin,
tel. 505 759 320, 572 352 797, e-mail: dobrzyniacy@wp.pl

OGŁOSZENIE

Heroína z wojny krymskiej

XIX WIEK ▶ W 1853 roku mocarstwa zachodnie, m.in. Francja i Wielka Brytania, zaniepokojone wzrostem znaczenia Rosji postanowiły interweniować. Wysłały korpusy wojskowe na półwysep Krym. W ten sposób rozpoczęła się trwająca 3 lata krwawa i jedna z bardziej zapomnianych wojen. Cichą bohaterką tej wojny była niejaka Mary Seacole, która za własne pieniądze ruszyła pomagać rannym żołnierzom

OUR OWN VIVANDIÈRE.



Mary miała ciekawe geny. Urodziła się w 1805 roku w stolicy Jamajki – Kingston. Była córką porucznika brytyjskiej armii, a z pochodzenia Szkota. Jej matką była czarnoskóra zielarka pani Grand, zwana

przez miejscowych „doktorkową”. Mary od najmłodszych lat towarzyszyła matce, która leczyła ziołami niewolników na jamajskich plantacjach cukru. Oprócz stosowania ziół matka z córką promowały hi-

gieniczny tryb życia jako podstawę zdrowia. Metody kobiet odbiegały od ówczesnej medycyny tradycyjnej. Lekarze na Jamajce często stosowali do leczenia trującą rtęć oraz upuszczanie krwi.

Niestety Mary była jako mulatka na dole drabiny społecznej. Dopiero poprzez naukę w szkołach i zyskanie wykształcenia jej notowania społeczne wzrosły. W 1836 roku wyszła za mąż za Edwina Seacole, ale życie prywatne nie było usłane różami. Straciła część swojego biznesu w handlu na skutek pożaru. W 1844 roku zmarł jej mąż. Miała być tym tak przybita, że przez 6 dni pozostawała w katatonii, czyli bezruchu. Cały czas pozostawała jednak aktywna jako medyk. Leczyła m.in. Jamajczyków podczas potężnej epidemii cholery.

Gdy w 1853 roku wybuchła wojna krymska, nagromadzenie na niewielkim obszarze tysięcy żołnierzy doprowadziło do wybuchu epidemii cholery. Wkrótce okazało się, że ginie z jej powodu więcej ludzi niż od postrzałów. Niedługo potem z Wielkiej

Brytanii wyruszył na Krym kontyngent pielęgniarek. Niestety Mary Seacole nie została dokooptowana z uwagi na jej kolor skóry i obawę przed brakiem wiedzy medycznej.

Odmowa nie zraziła Mary, która ruszyła na wojnę za własne pieniądze. Otworzyła na Krymie Hotel Brytyjski. Zanim go otwarto, wysłano do wszystkich oficerów karty z zaproszeniami, by przygotować dobrą promocję. Nazwa „hotel” może być myląca, ponieważ w rzeczywistości był to szpital. Budynek wzniesiono z drewnianych bali. Posiadał kuchnię obsługiwaną przez dwóch czarnoskórych kucharzy. Dieta na wojnie była niezmiernie istotna, a brak witamin od razu odbijał się na zdrowiu.

Mary zarabiała na biznesie gastronomicznym, aby utrzymać szpital. Osobiście była blisko pół bitew i na miejscu pomagała rannym. Aby uniknąć bycia postrzeloną, nosiła bardzo kontrastowe suknie. Nie istniał wówczas znak czerwonego krzyża, tak znany do dziś. Jej pojawienie się na polu bitwy było dla rannych

zbawienne. Zawsze miała ze sobą wielką torbę wypchaną bandażami i igłami do zszywania ran. Gdy w 1855 roku Brytyjczycy zdobyli twierdzę Sewastopol, była pierwszą kobietą, która wkroczyła do miasta.

Gdy wojna dobiegła końca, Mary wpadła w problemy finansowe. Musiała szybko sprzedać hotel. Gdy wróciła do Wielkiej Brytanii, została bankrutem. To wtedy jej dobro zaczęło się odwdzięczać. Wieść o fatalnej pozycji Mary dotarła do księcia von Gleichen, który uzyskał pomoc od Mary podczas wojny. To on wpadł na pomysł organizacji zbiórki pieniędzy. Do akcji przyłączyło się wielu bardzo zamożnych arystokratów, dzięki czemu nasza bohaterka stanęła na nogi. Zmarła na rodzinnej Jamajce.

Do dziś jej imię nosi jeden z oddziałów w londyńskim szpitalu Whittinton. Upamiętniają ją także liczne pomniki na Jamajce. Dzieci na tej wyspie uczą się w szkole o „heroinie z wojny krymskiej”.

(pw)

XX wiek

Minister sprawdzał domki

W niektórych miejscowościach powiatu wąbrzeskiego możemy dostrzec skromne, drewniane domki, które powstały jeszcze przed II wojną światową. Twórcą pomysłu tanich domów dla osadników był minister Poniatowski, więc domki zyskały miano „poniatówek”. W 1936 roku minister odwiedził nawet okolice Wąbrzeźna.

Pretekstem do wizyty ministra było oddanie w 1935 roku w Stolnie całego osiedla poniatówek. Wcześniej majątek należał do Niemca Gerda Strubinga. Majątek kupiono, a następnie rozdzielono między robotników. Każde gospodarstwo miało po 8,88 hektara. Było także małe osiedle dla robotników, którym także przyznano po 2 hektary ziemi. Wśród osadników byli m.in. rolnicy z Małopolski, gdzie głód ziemi był gigantyczny.

Sznursamochodowska droga z limuzyn rządowych w drodze ze Stolna odwie-

dził także wieś Bartoszewice. Dziś jest to gmina Płużnica. Tu w 1936 roku powstawała dopiero nowa drewniana osada. Minister zatrzymał się na tzw. składowni, czyli miejscu gdzie magazynowano drewno do produkcji domków. To tu ministra powitał starosta wąbrzeski Kalkstein. Poprosił go także o możliwość spotkania z przyszłymi osadnikami, którzy byli na miejscu i czekali... w autobusie.

Sprawa nie była zbyt miła, ponieważ osadnicy nabyli nowe gospodarstwa i domki jeszcze w 1926 roku.

Co miesiąc płacili raty, a na nowy dom przyszło im czekać niemal dekadę. Sznur samochodów przejechał przez Wąbrzeźno, budząc zainteresowanie miejscowych. W wyprawie na Pomorze brał udział nie tylko minister, ale wielu posłów oraz znany budowniczy Gdyni minister Eugeniusz Kwiatkowski. Jako ciekawostkę należy wskazać, że wielu osadników przybyło na Pomorze z terenów, które doświadczyła wielka powódź w 1934 roku.

(pw)

XX wiek

Kontrowersyjna radość

2 października 1938 roku wojsko polskie zajęło tzw. Zaolzie, czyli część terytorium sąsiedniej Czechosłowacji. Dziś to bardzo kontrowersyjny epizod historii naszego kraju.

Oficjalna propaganda rządu sprawiła, że nawet w Lipnie czy innych miastach i wsiach odbywały się uroczystości sławiące zagarnięcie cudzego terytorium. Rok później wybuchła II wojna światowa. Zaolzie było częścią Czechosłowacji, gdzie większość mieszkańców stanowili Polacy. Był to teren sporny tuż po I wojnie światowej. Kontrowersja w związku z zajęciem Zaolzia dotyczyła tego, że w tym samym czasie inny fragment Czechosłowacji zajmował Adolf Hitler.

Mieszkańcy Lipna zebrani na specjalnym apelu podpisywali nawet depeszę gratulacyjną, którą przekazano na ręce wojewody Raczkiewicza. Urzędy ozdabiano biało-czerwonymi flagami. Pojawiały się one także na domach prywatnych. Po II wojnie światowej mało brakowało, by wojska polskie starły się z oddziałami czechosłowackimi. Sąsiadów „pogodził” Stalin, który przyznał Zaolzie ponownie Czechom.

(pw)

Nasz wojewoda

POSTAĆ ▶ W pierwszej połowie XVII wieku jednym z ważniejszych polityków Prus Królewskich był Jan Działyński, herbu Ogończyk. Walczył ze Szwedami, Rosją oraz Turcją. Posiadał starostwa pokrzywnickie, kowalewskie oraz puckie. Był także wojewodą chełmińskim

Jan Działyński herbu Ogończyk urodził się w 1590 r. Był synem Stanisława i Heleny z Plemięckich, a bratem Michała Erazma biskupa kamienieckiego, Stanisława kasztelana gdańskiego i Mikołaja. Razem z braćmi Stanisławem i Michałem w 1602 roku został uczniem Kolegium Jezuitów w Braniewie. Po skończeniu edukacji udał się na dwór króla Zygmunta III Wazy. Pochodził z rodziny Działyńskich wywodzącej się z Działynia w dzisiejszym powiecie golubsko-dobrzyńskim.

Obrał drogę kariery wojaskowej, uczestniczył w wojnach z Rosją i Szwecją. Dał się na nich poznać jako dobry dowódca. W 1620 roku sejm powołał go na członka wojennej rady przybocznej, przydatnej hetmanowi Chodkiewiczowi na czas wojny z Turcją. Przebywał w oblężonym Chocimiu. W 1624 roku stan pruskie postulowały o nagrodę dla Działyńskiego w związku z zasługami militarnymi. Dwa lata później oddano mu w dzierżawę dochodową ekonomię Rogozińską. W tym samym roku został także posłem województwa chełmińskiego na sejm warszawski.

Podczas wojny ze Szwecją z lat 1626-1629 prowadzonej w Prusach Królewskich stał na czele chorągwi husarskiej. W 1628 roku otrzymał starostwo puckie zwolnione po śmierci Jana Wejhera. Była to forma nagrody za dotychczasowe zasługi, ale wiązało się to z obowiązkiem obrony wybrzeża przed desantem wojsk szwedzkich. Ponownie został posłem na sejm 1631 i 1632 roku z województwa



Jan Działyński zmarł w 1648 roku i został pochowany w kościele pod wezwaniem św. Mikołaja w Grudziądzu

chełmińskiego. Był elektorem Władysława IV Wazy z województwa pomorskiego w 1632 roku. W 1635 roku decyzją Władysława IV został zobowiązany do pomocy przy modernizacji okrętów królewskich oraz utrzymywania ich załóg. W planowanej na 1646 roku wojnie z Turcją Działyński miał uczestniczyć ze swym oddziałem wojska, na skutek powszechnego sprzeciwu nie doszło jednak do królewskiej wyprawy przeciw Turcji.

Działyński był także wpływowym i aktywnym politykiem. W 1616 roku był posłem na sejm z województwa chełmińskiego, należąc do grupy najaktywniejszych posłów. W latach 1632-1646 wielokrotnie był marszałkiem sejmiku generalnego pruskiego. Wykorzystując bezkrólewie w 1632 roku, wspólnie z Pawłem Działyńskim dążył do

przekształcenia sejmiku województwa pomorskiego w generalny, a w razie niepowodzenia tego planu do zwoływania co trzeciego generału w jednym z miast województwa pomorskiego.

Działyński był negatywnie nastawiony do Gdańska i Torunia i dążył do zmniejszenia znaczenia politycznego tych miast. Podczas sejmiku elekcyjnego w 1632 roku atakował wielkie miasta pruskie za uciskanie katolików i domagał się ukarania Gdańska i Torunia. Będąc marszałkiem sejmików generalnych, zawsze naciskał posłów miejskich, żeby wyrażali zgodę na płacenie większych podatków. Podczas debaty na sejmie w 1637 roku nad sprawami morskimi wzywał do rozbudowy floty polskiej, godził się nawet na przekazanie na ten cel staro-

stwa puckiego. Popierając morskie plany Władysława IV, miał na uwadze także zmniejszenie roli Gdańska. W 1638 roku został powołany w skład komisji mającej ustanowić cło morskie. W toku prac komisji popadł znów w ostry konflikt z Gdańskiem.

Działyńskiego wybierano nie tylko posłem na sejmy, ale też wiele razy deputatem do radomskiego trybunału skarbowego. Był nim w 1627, 1629, 1633 i 1637 roku, reprezentując województwo chełmińskie.

Działyński troszczył się o stan gospodarczy powierzonych mu starostw. W puckim zasiadł nowe tereny sprowadzając kolonistów z Pomorza Zachodniego. W 1619 roku uzyskał przywilej dla Olendrów osiadłych w starostwie pokrzywnickim, a kilka lat później wystarał

się o zgodę na prowadzenie melioracji w tymże starostwie.

Na początku 1647 roku otrzymał nominację na wojewodę chełmińskiego. W kwietniu tego roku złożył przysięgę senatorską. W październiku 1647 roku wraz z senatorami pruskimi, przedstawicielami szlachty i posłami wielkich miast uczestniczył w Toruniu w spotkaniu z Władysławem IV. Król potwierdził przywileje prowincji, w zamian za co wpłaciła ona do skarbu królewskiego 100 tys. złotych polskich.

Był znany z porywczego charakteru, często wdawał się w rozmaite procesy sądowe m. in. z Wejherami, Krokowskimi, a nawet z chłopami starostwa puckiego. Odznaczał się gorliwością religijną. Występował w obronie katolików w miastach pruskich. Odrestaurował i wyposażył zniszczone w czasie najazdu szwedzkiego kościoły w Okoninie i Rogoźnie. W farze grudziądzkiej wznosił kaplicę rodową. Ufundował kolegium jezuickie w Grudziądzu, zapisując na jego potrzeby dobra Jabłonowo oraz klasztor benedyktynek w Grudziądzu.

Dwukrotnie wchodził w związki małżeńskie, najpierw z Anną Kuczborską, a w 1617 roku z Justyną Knutówną, wdową po wojewodzie chełmińskim Ludwiku Mortęskim. Nie miał potomstwa. Jan Działyński zmarł w Pokrzywnie 11 marca 1648 roku. Został pochowany przy południowej ścianie kościoła pod wezwaniem św. Mikołaja w Grudziądzu.

Opr. Szymon Wiśniewski, fot. diecezja torunska

Było i jest

Granica na Drwęcy

W jednym z poprzednich numerów naszego tygodnika przedstawiliśmy pocztówki z początków XX wieku ukazujące dawne przejście graniczne w Górczycy. Tym razem ukazujemy zdjęcia kolejnego przejścia granicznego w Lubiczu Dolnym i Lubiczu Górnym.

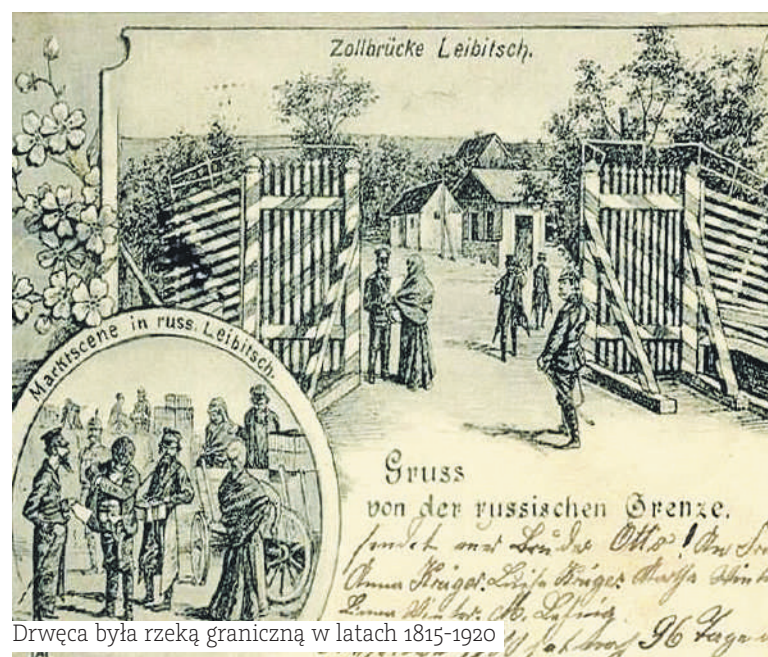
Przypominamy, że Drwęca była rzeką graniczną w latach 1815-1920, oddzielając tereny zaboru pruskiego i rosyjskiego. W okolicy Złotorii, Lubicza oraz Golubia istniało kilkanaście posterunków granicznych obu zaborców. Co ciekawe część budynków zachowana jest do dziś

jako budynki mieszkalne.

Główne posterunki drogowe istniały w Lubiczu Górnym (rosyjskie) i Dolnym (pruskie) oraz Golubiu i Górczycy. W okolicy Lubicza wykopano również tzw. kordon graniczny – wał ziemny z nasypami po bokach, dla wyodrębnienia granic Prus.

Tym razem przedstawiamy niemieckie pocztówki przedstawiające przejście graniczne w Lubiczu. Zdjęcia zostały wykonane na przełomie XIX i XX wieku.

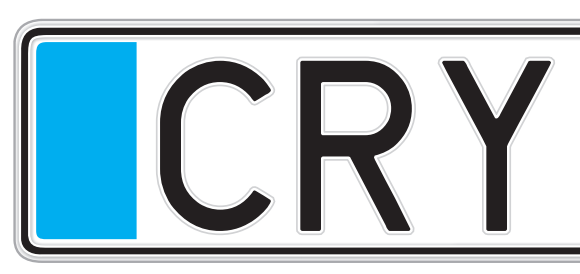
Szymon Wiśniewski, fot. zbiory prywatne



Drwęca była rzeką graniczną w latach 1815-1920



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU RYPIŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Kupię auta całe rozbite uszkodzone bez oc lub na złom odbiór lawetą płatne od ręki 887813007

Rolnictwo Zwierzęta

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

SKUP BYDŁA „ATRAKCYJNE CENY”, KRÓTKI TERMIN PŁATNOŚCI, ODBIÓR Z DOMU tel. 509861582

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Strażacka 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 37 37
tel. 54 280 91 53
numer alarmowy 998 lub 112

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-500 Rypin
tel. 54 230 82 00, 54 230 82 05
numer alarmowy 997 lub 112

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski
w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 00

Starostwo Powiatowe
w Rypinie
ul. Warszawska 38
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 33

Urząd Skarbowy
w Rypinie
ul. Dojazdowa 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 92 10

Urząd Gminy Rogowo
Rogowo 51
87-515 Rogowo
tel. 54 280 16 22

Urząd Gminy w Brzuzem
Brzuz 62
87-517 Brzuz
tel. 54 270 11 23/38
tel. 54 280 09 06

Urząd Gminy w Skrwilnie
ul. Rypińska 7
87-510 Skrwilno
tel. 54 270 00 12

Urząd Gminy w Wąpielsku
Wąpielsk 20
87-337 Wąpielsk
tel. 56 493 83 21

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Nowy Rynek 5
87-500 Rypin
tel. 54 280 01 55

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Nowy Rynek 14
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 44

PKS
Dworzec Autobusowy
ul. Dworcowa 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 73

Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna
w Rypinie
ul. Warszawska 38a
87-500 Rypin
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Rypiński Dom Kultury
Warszawska 8
tel. 54 280 21 56

Rypińskie Centrum Sportu
87-500 Rypin
ul. Dworcowa 11
tel. 54 233 9742

Miejsko-Powiatowa
Biblioteka Publiczna
w Rypinie
Warszawska 20
tel. 54 280 21 42

Oświata

Zespół Szkół nr 1
im. ks. Czesława Lissowskiego
w Rypinie
ul. Kościuszki 51
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 20 65

Zespół Szkół nr 2
im. Unii Europejskiej
w Rypinie
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 31 61

Zespół Szkół nr 3
im. Bogdana Chęłmickiego
w Rypinie
ul. Nowy Rynek 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 05

Zespół Szkół nr 4
im. Ziemi Dobrzyńskiej
w Nadrożu
ul. Nadroź 1
87-515 Rogowo
tel. 54 270 31 12

Zespół Szkół nr 5
im. ks. Jana
Twardowskiego
w Rypinie
ul. Młyńska 12
87-500 Rypin
tel. 54 280 36 42

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 50 48

Dom Dziecka
im. Janusza Korczaka
w Rypinie
ul. Mławska 54
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 55

Dom Pomocy Społecznej
„KOMBATANT” w Ugoszczu
Ugoszcz 30
87-522 Ostrowite
tel./fax: 54 270 11 33

Powiatowe Centrum
Obsługi Oświaty
ul. Warszawska 38
87-500 Rypin
tel. 54 280 39 22

Chatka Puchatka.
Punkt przedszkolny.
Pankowska J.
ul. Jana Pawła II 11
87-500 Rypin
kom. 501 024 694

Przedszkole Niezapominajka
ul. Gustawa Sommera 16
87-501 Rypin
tel. 54 280 35 16

Przedszkole nr 1
ul. Młyńska 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 57 97

Przedszkole Miejskie nr 2
ul. Wojska Polskiego 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 31 32

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Rypinie
ul. Warszawska 38 A
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 36 41

Miejski Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 51

Gminny Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Lipnowska 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 22 79

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd
Dróg Powiatowych
ul. Strażacka 1
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 04

Przedsiębiorstwo Komunalne
„Komes” Sp. z o.o.
ul. Elizy Orzeszkowej 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 62

Miejskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.
ul. Mikołaja Reja
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 32

Zdrowie

Szpital Powiatowy w Rypinie
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin
tel. 54 230 87 00

Pod Gryfem.
Apteka Spółki Eskulap
ul. Mławska 30
87-500 Rypin
tel. 54 280 59 94

Przy Przychodni. Apteka
ul. Księdza Lissowskiego 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 40 62

DOZ Apteka
dbam o zdrowie Remedium
ul. Koszarowa 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 35 97

DOZ Apteka dbam o zdrowie
ul. Warszawska 14
87-500 Rypin
kom. 800 110 110

Apteka Społeczna na Mławskiej
Grupa Nowa Farmacja
ul. Mławska 1E
87-500 Rypin
tel. 54 236 66 88

Pod Orłem. Apteka Spółki Eskulap
ul. Kilińskiego 7
87-500 Rypin
tel. 54 280 20 44

Pod Eskulapem s.c. Apteka.
Wieczorek B.,
Zwierzyńska I.
ul. Ogrodowa 36
87-500 Rypin

Apteka „Przy Szpitalu”
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

W Zakroczu świętowali Dzień Babci i Dziadka

GMINA RYPIN ► Wysłuchają, pocieszą, doradzą, wytłumaczą, przytulą. To babcie i dziadkowie, których święto przypada na 21 i 22 stycznia



Uczniowie Szkoły Podstawowej w Zakroczu zorganizowali obchody Dnia Babci i Dnia Dziadka z wyprzedzeniem.

W czwartek 13 stycznia dzieci przygotowały specjalny program artystyczny, w którym nie zabrakło piosenek, wierszyków

i układów tanecznych. W taki właśnie sposób uczniowie wyrazili swoją miłość, wdzięczność i szacunek swoim bliskim. Nie-



stety z powodu pandemii babcie i dziadkowie nie mogli uczestniczyć w uroczystości, która została jednak uwieczniona na nagraniu.

(AdWo),
fot. nadesłane

Pod patronatem CRY

Ptasi raj w RDK-u

We wtorek 1 lutego o godz. 17.00 w Rypińskim Domu Kultury będzie miała miejsce promocja albumu „Mościska – ptasi raj” autorstwa fotografa przyrody Michała Fabiszewskiego z narracją Andrzeja Szalkowskiego.



– Zbiornik w Mościskach, który był osadnikiem wody po-przemysłowej w nieistniejącej już cukrowni w Ostrowitem, jest ewenementem nie tylko na skalę województwa, ale i kraju. To miejsce odzyskane przez ptaki, które w ramach aktywności przemy-

słowej zostały z niego wyrzucone przez ludzi. Przyrodnicy i fotograficy zauważyli, że osiedlają się tam setki, a nawet tysiące ptasich par. Niektóre gatunki bytują na wysepkach i w szuwarach stale, inne pojawiają się w trakcie prze-lotów. Mieszkają w Mościskach

mewy, rybitwy, rożeńce, łyski, czaple, bąki, bączki, bataliony, czajki. Występują również gatunki rzadko widywane w Polsce, takie jak hełmiatki, czernice czy płaskonosy. Album pokazuje to unikalne miejsce, gdzie gospodarzami są ptaki w swoim raju – mówi o publikacji Andrzej Szalkowski.

Album „Mościska – ptasi raj” został wydany dzięki środkom z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu oraz z budżetu Starostwa Powiatowego w Rypinie. Tygodnik „CRY” objął patronat medialny nad wydarzeniem. Relację z wydarzenia przeczytacie oczywiście w naszej gazecie.

Tekst i fot. (jd)

Gmina Rogowo

Zagrają z WOŚP

Tradycyjnie w styczniu gmina Rogowo gra dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.



Sztab 30. finału WOŚP # 812 w Rogowie koordynuje orkiestrowe działania w poszczególnych szkołach. – Zachęcamy wszystkich sympatyków do włączenia się i wsparcia zbiórki w wybranej szkole. Dzieje się bardzo dużo: loterie, kawiarenki, licytacje. Zachęcamy serdecznie, bądźcie z nami – mówią organizatorzy charytatywnego grania.

Nie będzie wspólnego nie-dzielnego finału, ale można wpłacać pieniądze przez e-skarbonkę lub wrzucając do puszek wolontariuszom, którzy pojawią się 30 stycznia w Rogowie, w Pręczkach i w Żałem. Ponadto do samego finału będą trwały licytacje gadżetów orkiestrowych.

(red)

TYGODNIK REGIONU
RYPIŃSKIEGO

CRY

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:

Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:

tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:

WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:

POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

OGŁOSZENIE WŁASNE



OGŁOSZENIA DROBNE

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interessantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

Mija termin na zgłoszenie do Małego ZUS plus

REGION ▶ Przedsiębiorcy, którzy chcą w tym roku zacząć korzystać z „Małego ZUS Plus” i płacić niższe składki, powinni zgłosić się do ulgi najpóźniej do 31 stycznia. Ci, którzy korzystali z tej ulgi w 2021 roku i nadal spełniają warunki, nie muszą zgłaszać się ponownie



Osoby prowadzące działalność gospodarczą, które w ubiegłym roku nie korzystały z Małego ZUS plus, a chcą w tym roku zacząć korzystać i spełniają warunki, powinny najpóźniej do 31 stycznia zgłosić się do ulgi.

– Zrobią to, dokonując zarejestrowania z ubezpieczeń z dotychczasowym kodem tytułu ubezpieczenia i zgłasza-

jąc się z kodem właściwym dla Małego ZUS plus tj. rozpoczynającym się od 05 90 albo od 05 92. Osoby, które korzystały z ulgi w 2021 roku i nadal spełniają warunki w 2022 roku, nie muszą zgłaszać się ponownie – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jeśli płatnik składek spełni

warunki do Małego ZUS plus w innym miesiącu niż styczeń 2022 r. np. po zakończeniu okresu 24 miesięcy korzystania z „preferencyjnych składek” na ubezpieczenia społeczne, to zgłoszenia do Małego ZUS plus dokonuje w ciągu 7 dni od zaistnienia zmiany.

– Co ważne każdy korzystający z „Małego ZUS plus” w 2022 r. musi złożyć dodatkowe do-

kumenty rozliczeniowe z informacją o rocznym przychodzie, rocznym dochodzie oraz formach opodatkowania z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Termin ten mija 20 lutego – dodaje rzeczniczka.

Dla kogo Mały ZUS plus

To oferta między innymi dla tych, którzy prowadzili działalność gospodarczą w poprzednim roku przez co najmniej 60 dni i nie przekroczyli rocznego przychodu w wysokości 120 tys. zł. Jeśli działalność gospodarcza była prowadzona krócej, limit przychodu wylicza się proporcjonalnie do liczby dni prowadzenia firmy. Mały ZUS plus uprawnia do płacenia niższych składek na ubezpieczenia społeczne liczonych od dochodu, nie dotyczy składki zdrowotnej. Niższą składkę będzie można opłacać maksymalnie przez 36 miesięcy w ciągu kolejnych 60 miesięcy prowadzenia działalności.

Kwota składek przy Małym ZUS plus zależy od dochodu. Podstawa wymiaru składek nadal mieści się pomiędzy 30 proc. minimalnego wynagrodzenia

krajowego a 60 proc. prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia, czyli w 2022 roku pomiędzy 903 zł a 3553,20 zł.

Ulga, ale nie dla wszystkich

Mały ZUS plus nie przysługuje osobom dopiero rozpoczynającym prowadzenie firmy. One mogą skorzystać z innych możliwości. Najpierw 6-miesięczna „ulga na start”, a następnie dwa lata „preferencyjnych składek” opłacanych od podstawy równej 30 proc. minimalnego wynagrodzenia.

Z Małego ZUS plus nie mogą skorzystać przedsiębiorcy, którzy rozliczają się na podstawie karty podatkowej z jednoczesnym zwolnieniem sprzedaży od podatku VAT oraz ci, którzy prowadzą także inną pozarolniczą działalność (np. jako wspólnik spółki jawnej). Z ulgi nie korzystają także osoby, które wykonują dla byłego lub obecnego pracodawcy to, co robili dla niego jako pracownik w tym lub poprzednim roku kalendarzowym.

(red),
fot. ZUS

Region

Kolejne branże mogą liczyć na pomoc

O zwolnienie z opłacania składki za grudzień 2021 r. i wypłatę do sześciu świadczeń postojowych mogą ubiegać się przedsiębiorcy z określonych branż np. prowadzący dyskoteki, pokoje zagadek czy działalność rozrywkową i rekreacyjną.



Nowa tarcza antykryzysowa przeznaczona jest do konkretnej grupy przedsiębiorców z wybranych branż działających

w rozrywce, która ucierpiała z powodu wprowadzonych w grudniu 2021 r. ograniczeń sanitarnych w związku z pan-

demią.

– Przedsiębiorcy, których rodzaj przeważającej działalności na dzień 31 marca 2021

r. oznaczony był kodem PKD: 56.30.Z, 93.29.A i 93.29.Z mogą wnioskować o zwolnienie z opłacania składki za grudzień 2021 r. i wypłatę do sześciu świadczeń postojowych. Co ważne, jeżeli przedsiębiorca złożył wniosek RSP-DD7 i otrzymał świadczenie postojowe już wcześniej, to teraz liczba świadczeń postojowych, o które może wystąpić, zostanie pomniejszona – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

– Wnioski o zwolnienie przyjmowane są do 28 lutego, a o świadczenie postojowe najpóźniej w ciągu 3 miesięcy od miesiąca, w którym zostanie zniesiony stan epidemii. Przymiemy, że wnioski składamy

elektronicznie za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ZUS – dodaje rzeczniczka.

Jednym z warunków uzyskania wsparcia jest m.in. spadek przychodu o co najmniej 40 proc. Należy porównać sytuację w jednym z dwóch miesięcy przed złożeniem wniosku z poprzednim miesiącem lub analogicznym miesiącem poprzedniego roku albo z lutym 2020 r., albo z wrześniem 2020 r.

Aby skorzystać ze zwolnienia ze składek, trzeba również do końca lutego przekazać do ZUS dokumenty rozliczeniowe za grudzień, chyba że przedsiębiorca jest zwolniony z obowiązku ich składania.

(red). fot. ZUS

Jędrny poślad na czasie

WYWIAD ➤ Każda dekada ma swój kanon piękna. Teraz na topie jest zdrowe, niewychudzone ciało i jędrne, wcale niemałe pośladki. I można takie mieć. A jak to zrobić, podpowiada Wioleta Matczak, trener personalny i dietetyk z Wąbrzeźna



Co tu dużo mówić – wygląda świetnie. Wioleta Matczak, trenerka personalna i dietetyk. I chyba lepszej rekomendacji nie trzeba. Trenerka pracuje między innymi w Fitness and Spa Hotelu Rondo w Wąbrzeźnie

– Odczarujemy troszkę siłownię pani Wioleto. Siłka nie jest tylko dla facetów. Trening siłowy dla kobiet jest jak najbardziej wskazany.

– Oczywiście, że tak. I coraz więcej kobiet zdaje sobie sprawę, że żaden sport dynamiczny typu rower, aerobik nie wyrzeźbi ciała tak jak trening siłowy. Rower może być dodatkiem, urozmaicheniem, podkręceniem metabolizmu, pomaga schudnąć jak najbardziej. Ale jeżeli chcemy wymodelować ciało, ujędrnić – to tylko trening siłowy. Kobiety mają tę świadomość i dlatego kierują swe kroki coraz częściej na siłownię.

– Jednak jak wchodzę na siłownię to wciąż jest tam 90 procent testosteronu.

– I zapewne czuje się pani nie-swojo. Dlatego kobiety wolą pracować na treningach z trenerem personalnym. Jest im po prostu różniej, czują się zaopiekowane. Nie ćwiczą same.

– A co pani powie tym kobietom, które jeszcze wciąż unikają siłowni?

– Wiem dlaczego. Boją się, że będą wyglądały jak facet. „Będę duża”, „będę miała szerokie ramiona”... Wyobrażają sobie, że siłownia to podnoszenie ciężarów. Wciąż jest jeszcze taki stereotyp. Zatem odpowiadam: kobieta nie będzie wyglądała jak facet, bo ma po prostu inny układ hormonalny i około 20 razy mniej testosteronu niż mężczyzna. Dodatkowo trening siłowy nakręca również metabolizm, przez co sprawdza się także w walce ze zbędnymi kilogramami.

– Dobra, trafiam pod pani skrzydła, co robimy krok po kroku?

– Na początek rozmowa. Ważne są dla mnie przewlekłe choroby pacjentki, tarczyca, insulino oporność... muszę to wiedzieć. Dostosuję treningi jak również dietę, jestem z wykształcenia dietetykiem, do klientki. No i zaczynamy. Na pewno odradzam ważenie się. Nie ważymy się tylko mierzymy. Dla samej siebie warto zrobić zdjęcie całej sylwetki na początku. I robić je raz w miesiącu.

– Dlaczego się nie ważymy?

– Kilogram tłuszczu ma większą objętość niż kilogram mięśni. My się tłuszczu pozbywamy, a budujemy mięśnie. Więc zaczynamy mieć kobiecą, jędrną, szczuplejszą sylwetkę, poprawia nam się jakość skóry. A waga wcale może się nie zmienić. Więc nie ma sensu się ważyć. Lepiej się mierzyć. Centymetr w dłoń i sami sobaczymy, ile mamy w talii na początku i po kilku miesiącach treningów.

– Wspomniała pani o chorobach. Czy to nie jest trochę tak, że klientka zwała winę na chorobę, to jej taki usprawiedliwacz?

– Trochę tak. „Wyglądam tak, bo choruję na tarczycę” – słyszę, ale w toku rozmowy okazuje się, że jej dieta nie wygląda tak jak powinna i brakuje jej aktywności. Wahania hormonów, przewlekłe choroby to nie jest ani koniec świata, ani usprawiedliwienie, że się o siebie nie dba, a przede wszystkim o swoje zdrowie.

– A zdarza się, że jest choro-

ba, trening, dieta i... brak efektu?

– Zdarza się i wtedy wysyłam do lekarza. Mogą to być złe dobrane leki. Trzeba zrobić badania. To jest podstawa współpracy – trener i lekarz – w przypadku osób przewlekłe chorych. Ale choroba to nie wyrok. Można wszystko mądrze wypracować na siłowni. To dotyczy też osób zdrowych. Nie dbamy o siebie, nie badamy się. Pamiętam o przeglądzie samochodu, lecz o swoim „przeglądzie” u lekarza rodzinnego już nie.

– Bo za brak przeglądu możemy dostać karę. To może jakby były kary za brak badań profilaktycznych, to byśmy je robili (śmiech)?

– Może faktycznie to jest jakieś rozwiązanie (śmiech). Na pewno z pozytywnym skutkiem.

– Najbardziej problematyczne jest ciało do wypracowania u kobiet to?

– Brzuch.

– Czy zaczynając, teraz zrobisz sześciopak do wakacji? Mamy 5 miesięcy.

– Oj to ciężko powiedzieć, czy się zdąży do lata. To zależy od historii treningowej danej osoby. Jaki ten brzuch jest. Czy zaczynamy od zera, czy niewiele trzeba. Na pewno nie ma diety cud na brzuch. Ale są ćwiczenia dzięki, którym możemy go wzmocnić. U jednej osoby efekty ćwiczeń będą widoczne wolniej, a u innej szybciej, ale każdy może mieć sześciopak.

– Wąska talia jest modna zawsze. Ale szczególnie modna teraz jest jędrna i duża pupa.

– To prawda. Instagram lansuje taki kanon wyglądu. I powiem szczerze, że na treningach pod hasłem: „wypracuj jędrne pośladki” zawsze jest największa frekwencja.

– Czy jest takie ćwiczenie domowe na pośladki, taki pośladkowy pewniak, gwarantujące jędrną pupę?

– Oczywiście. Niezastąpione przysiady (śmiech).

– A dla tych co mają słabe kolana i z przysiadami ciężko?

– Ok. Kładziemy się na macie, uginamy nogi w kolanach, ręce wzdłuż ciała i wypychamy biodra do góry. Możemy na biodra położyć sobie coś ciężkiego, sztangę jeżeli mamy lub butelkę z wodą, dla wzmocnienia efektu. To się nazywa ćwiczenie hip thrust. Oczywiście to wersja domowa. Na siłowni często robimy je, opierając plecy np. o ławeczkę.

– Kilka pytań odczarowują-

cych obiegowe opinie. Po treningu można zjeść wszystko?

– Nie. Nie daję takiego przyzwolenia. Na pewno po treningu trzeba zjeść. Należy zjeść posiłek zbilansowany, który odżywi nasze mięśnie. Nie dla śmieciowego jedzenia. Aczkolwiek od czasu do czasu możemy sobie pozwolić na drobne przyjemności. Jesteśmy tylko ludźmi.

– Suplementacja witamin wspomaga spalanie tłuszczu?

– Nie. To mit. Jak zrobimy badania, to może się okazać, że wcale nawet przy wzmożonych treningach nie musimy się suplementować, bo nie mamy deficytu mikroelementów. Jednak wszystkim zawsze polecam witaminę D – rewelacyjnie wpływa na nasze zdrowie również psychiczne. A szczególnie przyjmuję ją w okresie zimowym.

– Po 2 tygodniach zmuszania się nie będę mogła żyć bez treningów?

– Znowu mit. W ogóle samo słowo „zmuszanie” już mnie męczy. Nie lubię teorii takich na 100 procent. Muszę mieć sześciopak, muszę schudnąć, muszę to, muszę tamto... Nie muszę! Chcę! Chcę być zdrowa i piękna. Takie podejście na 100 procent się nie sprawdza. Dajmy sobie fory. Serio 80 procent wystarczy. Po prostu nie podchodźmy do treningów jak do walki na śmierć i życie. Tylko do zmiany stylu życia. Pomalutku, spokojne treningi. Obserwujemy siebie, swoje ciało. Swoje potrzeby. Nagradzamy się. Zmieniamy nawyki żywieniowe, sportowe. Tylko takie podejście gwarantuje sukces.

– I pani te sukcesy obserwuje? Zmiana rozmiaru równa się zmiana życia. Co pani wtedy czuje?

– Dumę, że komuś pomogłam. Pamiętam panią, która przyszła do mnie rok temu. I już na wstępie powiedziała: ze mną to będzie ciężko. No i faktycznie, musiała się do tej siłowni przekonać. Trochę to zajęło. I ja przez ten rok zobaczyłam jej niesamowitą przemianę. Nie chodzi o to, że tylko schudła. Nie w tym rzecz. Zmieniło się jej ciało. Wyrzeźbiło. A ona stała się pewniejsza siebie. Przyznała, że ma ochotę bardziej kobieco się ubierać. Generalnie sobie samej się podobać. I o to chodzi. No i nie wyobraża już sobie życia bez treningów.

– Czy siłownia jest dla każdego?

– Oczywiście, że nie. Warto spróbować, ale może się okazać, że ktoś nie lubi takiej formy ruchu. To jest kwestia upodobań. Wybierajmy taki sport, który sprawi nam przyjemność, jeżeli nie siłownia, niech to będzie rower, pływanie – każdy ruch jest dobry.

– A czy zapisują się do pani na treningi mężczyźni?

– Większość mężczyzn nie chce mimo wszystko przychodzić na trening do kobiety, aby to kobieta udzielała rad treningowych. Aczkolwiek to się pomału zmienia i niewielu, ale trenuję kilku mężczyzn.

– Dziękuję za rozmowę.

– Dziękuję

Rozmawiała Aneta Gajdemska, fot. nadesłane



Pierwsza porażka i... nowy trener

PIŁKA NOŻNA ▶ Piłkarze czwartoligowego Lecha Rypin rozegrali pierwszy mecz kontrolny w ramach przygotowań do rundy wiosennej, przegrywając 2:3 z Wdą Świecie. Istotniejszą informacją z ostatnich dni jest fakt zmiany na stanowisku trenera zespołu



– Dotychczasowy trener pierwszego zespołu Lecha Rypin Sławomir Suchomski przestał pełnić obowiązki trenera. Dziękujemy za pracę w Lechu Rypin i życzymy powodzenia, i wszystkiego dobrego. Nowego szkoleniowca poznamy w tym tygodniu – brzmi komunikat podany na oficjalnej stronie rypińskiego klubu.

Z wieści transferowych dodajmy również, że Nikodem Skowroński, dotychczasowy bramkarz

czwartoligowego Lecha Rypin, odchodzi z klubu. Lech zdecydował skrócić jego wypożyczenie z Concordii Elbląg, które pierwotnie planowane było do końca sezonu.

W pierwszym meczu sparingowym w okresie przygotowawczym z Wdą Świecie testowany był bramkarz i sporo młodzieży naszego klubu. Nieobecnych było z różnych przyczyn wielu kluczowych zawodników (przeziębienia, lekkie urazy i wyjazdy). W pierw-

szej połowie Lech przeważał i stworzył kilka sytuacji na gole, lecz padł tylko jeden. W drugiej zaś, po zmianach, Wda okazała się lepsza. Lech też miał swoje kolejne okazje do zdobycia bramek, lecz nie udało się trafić naszym zawodnikom. Wynik miał oczywiście najmniejsze znaczenie.

– Zespół zaliczył solidną jednostkę meczową w trudnych, zimowych warunkach i najważniejsze, że bez poważnych kontuzji,

a ozdobą meczu był gol Bartka Śmigrodzkiego, który z rzutu wolnego przymierzył nie do obrony. Takie mecze, jak wiemy, służą do przetestowania różnych wariantów gry – podają klubowi działacze.

Już w sobotę w Rypinie drugi sparing, tym razem z Drwęcą Nowe Miasto Lubawskie. Początek o godzinie 12.00.

Lech Rypin – Wda Świecie 2:3 (1:0)

Gole dla Lecha: Błażej Dąbrowski 43', Bartek Śmigrodzki 63' (rzut wolny)

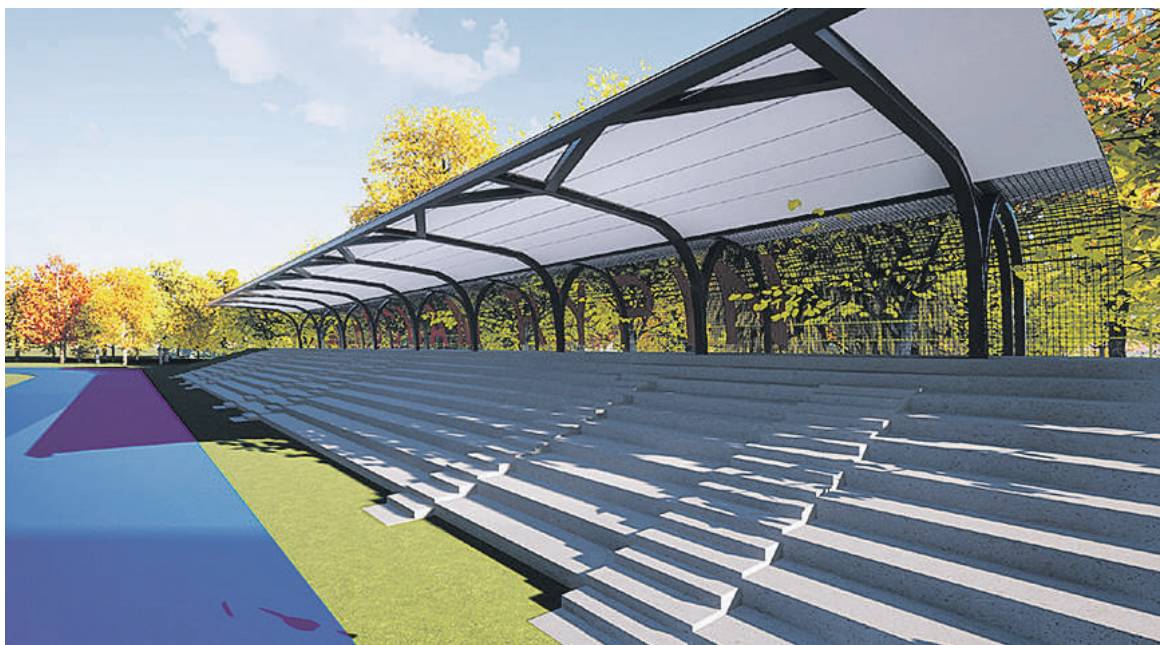
Skład wyjściowy: Testowany – Krajewski I, Rybka, Dąbrowski, R. Lewandowski, Śmigrodzki, J. Trędewicz, Gołata, Czachorowski, Sternicki, Jasieniecki. Wiktor Beśka – leczy kontuzję. Na zmiany weszli: Banasiak, Buchalski, Oręadowski, Małkowski, Listkowski, Rozpierski, Krajewski II.

(ak), fot. Lech Rypin

Rypin

Remontują MOSiR i pytają o uwagi

Trwa modernizacja Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Obecnie w trakcie modernizacji są trybuny sportowe. Po zakończeniu tych prac planowana jest również wymiana starego, zniszczonego zadaszenia na nowoczesne i bezpieczne.



Koncepcje zadaszenia ratusz prezentuje na swoim Facebooku, zdjęcia także poniżej. Jednocześnie urzędnicy zachęcają ryplinian do interakcji. – Jesteśmy ciekawi jak Wam się podoba? Czekamy na Wasze komentarze – czytamy w poście na profilu ratusza.

Na odzew mieszkańców nie

trzeba było długo czekać. Pod postem pojawiło się kilkanaście komentarzy z konstruktywnymi uwagami.

– Też myślę, że zamiast tych ław do siedzenia powinny być krzesła. No i bariery między rzędami obowiązkowo, będzie bezpieczniej – napisał jeden z in-

ternautów.

– Do takiej super koncepcji pasuje III liga – dodał kolejny.

Jak więc widać, wizualizacja podoba się mieszkańcom, którzy już nie mogą się doczekać efektu końcowego.

(ak), fot. UM Rypin

Rypin

Kasa dla sportowców

Burmistrz Rypina ogłasza nabór wniosków o przyznanie stypendiów sportowych za osiągnięcia sportowe za rok 2021. Termin składania wniosków upływa 28 lutego 2022 r.

Wniosek wraz z załącznikami należy przesłać pocztą lub złożyć osobiście w zamkniętych kopertach opisanych „Wniosek o stypendium sportowe” w Biurze Podawczym Urzędu Miasta Rypin, ul. Warszawska 40, 87-500 Rypin, pokój 107 (w przypadku przesyłek pocztowych liczy się data wpływu do urzędu).

Stypendia sportowe przyznawane są zgodnie z Uchwałą Nr XL/276/2017 Rady Miasta Rypin z dnia 26 września 2017r. w sprawie określenia zasad i trybu przyznawania pozbawiania oraz rodzajów i wysokości stypendiów sportowych za osiągnięte wyniki sportowe.

– Stypendium ma na celu wspieranie rozwoju uzdolnień sportowych osób. Szczegółowe warunki i tryb przyznawania stypendiów sportowych określa regulamin będący załącznikiem do Uchwały Rady Miasta Nr XL/276/2017 z dnia 26 września 2017r. w sprawie określenia zasad i trybu przyznawania

pozbawiania oraz rodzajów i wysokości stypendiów sportowych za osiągnięte wyniki sportowe – podaje rypiński magistrat.

Zgodnie z regulaminem wysokość stypendium może wynieść od 960 nawet do 1800 zł rocznie. Dodatkowo radni ustalili także listę dyscyplin priorytetowych dla Rypina. Są to: pływanie, piłka nożna, lekkoatletyka, hokej na trawie, kolarstwo, tenis stołowy, piłka siatkowa, piłka ręczna oraz piłka koszykowa.

Wnioski o przyznanie stypendium sportowego można również otrzymać w Wydziale Projektów Unijnych Rozwoju i Sportu Urzędu Miasta Rypin, pokój 209, ul. Warszawska 40, 87-500 Rypin. – W sprawie pytań prosimy o kontakt z Kierownikiem Wydziału Projektów Unijnych Rozwoju i Sportu Jarosławem Nowakiem – tel. 54 280 96 30 lub email: jaroslaw.nowak@rypin.eu – dodają urzędnicy.

(red)